

**Iz 50, 4-9a**

**Mt 26, 14-25**

Jaki to uczeń, który nie słucha i nie mówi tego, co jego Mistrz? Ktoś może powie, że to uczeń "wyzwolony"... i pewnie ma rację - ale to "wyzwolenie" wcale nie musi skutkować wolnością, a zniewoleniem - i nawet poprowadzić przestronną równią pochyłą prosto w ramiona śmierci...

Dlatego Izajasz pisząc w Duchu Bożym kolejną pieśń o Słudze Pańskim mówi o "języku ucznia" i "uchu pobudzonym każdego rana", by słuchać i mówić to, co chce przekazać Pan...

Dokładnie tak, jak Jezus, który mówił, czynił i proponował to, co było wolą Ojca...

Oby szybko nam przechodziły pomysły Judasza... oby ucho, język i serce były zanurzone w Panu +